KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Kwietnia 1866 r. | № 79. | Lat 45. | 26 Marca / 7 Kwietnia 1866 r.

Sobota. | Rano ciepła st. 5, w poł. c. st. 8. Wysok. wody st. 4 c. 7. (Ubywa). | Przyb: dnia god: 5 m. 45. | Jutro, ZMARTWYCHWST: PAŃSKIE v. s. Pojutrze ZWIASTOWANIE NAJŚW. MARJI P.

— Pojutrze, jako w Uroczystość ZWIASTOWANIA N. MARJI PANNY, odbywać się będą Nabożeństwa Odpustowe, w Kościołach: po-Dominikańskim, po-Bernardyńskim, Śgo ALEXANDRA, po-Trynitarskim, PP. Sakramentek, i po-Augustjańskim, gdzie po drugich Nieszporach benedykcja Papiezka.

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — W skutku obwieszczenia pod d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. z., do pism czasowych podanego, a pod d. 13 (25) Lutego r. b. ponowionego, zgłosiło się 73 sług płci żeńskiej, pragnących korzystać z legatu, testamentem ś. p. Wawrzyńca Zacharkiewicza, Członka Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, na nagrody dla sług celujących wiernością, moralnem prowadzeniem się i długoletnią na jednem miejscu służbą przeznaczonego, które koleją lat raz dla sług płci mezkiej, drugi raz dla sług płci żeńskiej rozdzielać się mają, a w roku bieżącym w tej kolei dla sług płci żeńskiej przypadły. A że testator nagrodę 1szą rs. 150 przeznaczył Kucharce lub Lokajowi, którzy przez lat 20 nieprzerwanie i nienagannie służyli u jednego Państwa, Pana lub Pani, albo też u ich zstępnych w prostej linji; nagrodę 2gą rs. 75 za lat 15, a nagrodę 3cią rs. 45 za lat 10, takiejże ciągłej i nienagannej służby, mając na celu: aby sługa otrzymawszy już nagrodę niższą, nieustawała w usiłowaniach swoich dla osiągnięcia nagrody wyższej. Magistrat zatem działając w duchu woli testatora po skrupulatnem sprawdzeniu kwalifikacji, zgłaszających się sług za pośrednictwem Wydziału Kontroli Służących i obliczeniu służby ich na lata, miesiące i dnie, licząc po dzień 7 (19) r. b., na rozdawanie nagród testamentem wyznaczony, podzielił ich na trzy kategorje, podług starszeństwa w służbie, a mianowicie: do kategorji 1szej zaliczone zostały sługi mające lat służby nie mniej jak 20, to jest: 1) Kozłowska Juljanna lat 31, miesięcy 8, dni 18; 2) Zalewska Marjanna lat 30, m. 11, d. 18; 3) Smolińska Katarzyna lat 28, m. 11, d. 18; 4) Sabatowska Rozalja lat 27, m. 10, d. 18; 5) Fiszer Karolina lat 27, mie: 2, dni 18; 6) Lisicka Magdalena lat 27, m. 1, d. 10; 7) Baczyńska Marjanna lat 26, m. 9; 8) Landt v. Rolińska Karolina lat 26, m. 5, d. 16; 9) Wnorowska Elżbieta lat 26, m. 5, d. 2; 10) Schrekling Karolina lat 26, d. 18; 11) Księzka Agata lat 25, m. 4, d. 10; 12) Grzankówna Agata lat 23, m. 4, d. 4; 13) Bielińska Paulina lat 20, m. 8 d. 18. Do kategorji 2ej zaliczone zostały sługi, mające lat służby nie mniej jak 15, a niedochodzące 20tu, to jest: 1) Dolińska Katarzyna lat 19, miesięcy 11, dni 13; 2) Sitkowska Joanna lat 19, m. 6; 3) Godlewska Ludwika lat 19, m. 5, d. 18; 4) Romanowska Wiktorja lat 18, m. 8, d. 18; 5) Jaratowa Marjanna lat 18, m. 1, d. 16; 6) Piechowska Zofja lat 16, m. 11, d. 18; 7) Andryszkiewicz Marjanna lat 16, m. 9, d. 18; 8) Gradkowska Marjanna lat 16, m. 5, d. 9; 9) Kwaśniewska Julja lat 16, m. 3, d. 5; 10) Broczkowna Dorota lat 16, d. 15; 11) Mańkowska Juljanna lat 15, m. 8, d 18; 12) Galantasiewicz Antonina lat 15, m. 8, d. 16; 13) Sapińska Franciszka lat 15, m. 8, d. 13; 14) Wagner Wilhelmina lat 15, m. 5, d. 11; 15) Morawska Marjanna lat 15, m. 2, d. 18; 16) Dąbrowska Katarzyna lat 15, d 14. Do kategorji 3ej zaliczone zostały sługi mające lat służby nie mniej jak 10, a niedochodząc 15, to jest: 1) Pazikowska Apolonia lat 14, miesięcy 9, dni 5; 2) Zielińska Helena lat 14, m. 8, d. 11; 3) Krasuska Salomea lat 14, m. 5, d. 18; 4) Wojcicka Krystyna lat 14, m. 5, d. 18; 5) Staniszewska Anna lat 14, m. 5. d. 18; 6) Kłodkiewicz Katarzyna lat 14, m. 5, d. 18; 7) Jędrzejewska Antonina lat 14, m. 2, d. 18; 8) Głowiecza Weronika lat 14, m. 1, d. 19; 9) Rucińska Marjanna lat 14, d. 14; 10) Łuniewska Apolonia lat 13, m. 9, d. 15; 11) Szadkowska Franciszka lat 13, m. 5, d. 18; 12) Lipińska Agnieszka lat 13, m. 5, d. 11; 13) Nowak Agnieszka lat 13, m. 4, d: 29; 14) Guszkowska Marjanna lat 13, m. 4, d. 11; 15) Brzycka Franciszka lat 12, m. 11, d. 18; 16) Łapińska Petronella lat 12, m. 8, d. 25; 17) Rydzyńska Magdalena lat 12, m. 6, d. 2; 18) Lenard Agnieszka lat 12, m. 5, d. 18; 19) Kordek Agnieszka lat 12, m. 5, d. 1; 20) Goliszewska Katarzyna lat 12, m. 3, d. 26; 21) Leckiewicz Katarzyna lat 12, m. 2, d. 18; 22) Gruntkowa Łucja lat 12, m. 1, d. 18; 23) Rumińska Agnieszka lat 11, m. 8, d. 22; 24) Kłoskowska Katarzyna lat 11, m. 8, d. 18; 25) Podgórska Petronella lat 11, m 6, d. 25; 26) Wilczyńska Marjanna lat 11, m. 2, d. 18; 27) Plewińska Wiktorja lat 10, m. 10, d. 18, 28) Wolska Józefa lat 10, m. 8, d. 11; 29) Slażewicz Elżbieta lat 11, m. 2, d. 18; 30) Swierczyńska Katarzyna lat 10, m. 8; 31) Iwańska Katarzyna lat 10, m. 7, d. 23; 32) Mróz Rozalja lat 10, m. 6, d. 12. Wreszcie w liczbie zgłaszających się sług 12 było takich, które bądź niedosłużyły lat 10ciu, bądź część służby spędziły na prowincji, która do nagrody nie daje prawa, bądź miały przerwy w służbie lub też takową zupełnie już opuściły, a mianowicie: 1) Sidorowska Juljanna lat 9, miesięcy 11, dni 18; 2) Niemczak Katarzyna lat 9, m. 10, d. 28; 3) Kostewicz Katarzyna lat 9, m. 8, d. 18; 4) Gałecka Magdalena lat 6, m. 9, d. 11; 5) Grzegrzotka Marjanna lat 5, m. 5, d. 18; 6) Terlecka Katarzyna lat 4, m. 2, d. 18; 7) Wiśniewska Anna lat 3, m. 7, d. 21; 8) Banaszkiewicz Marjanna m. 8, d. 29; 9) Kozłowska Małgorzata m. 7, d. 12; 10) Penczek Józefa m. 5, d. 18; 11) Zajczyńska Magdalena; 12) Matuszewska Agnieszka. Następnie Magistrat na Kollegjalnem posiedzeniu dnia 3 (15) Marca r. b. odbytem, po przejrzeniu i porównaniu złożonych dowodów, wybrał jednomyślnie trzy sługi przodkujące w każdej po szczególe kategorji jako najzasłużeńsze, a zarazem odznaczające się moralnem postępowaniem i niezmiennem do swych Państwa przywiązaniem i takowym przyznał nagrody następujące: 1. Nagrodę 1szą rs. 150, Kozłowskiej Juljannie, kucharce u P. Filipowskiej Emerytki, pod numerem 1103b mieszkającej, za lat 31, m. 8, d. 18; 2. Nagrodę 2gą rs. 75, Dulińskiej Katarzynie, kucharce u Pani Makowieckiej, pod Nrem 1371 mieszkającej, za lat 19, m. 11, d. 13; 3. Nagrodę 3cią Pazikowskiej Apolonji, kucharce u P. Mitkiewicza, pod Nrem 1402b mieszkającej, za lat 14, m. 9, d. 5. Nagrody te w dniu 7 (19) Marca r. b., jako w terminie przez testatora wskazanym, na ogólnem posiedzeniu Magistratu w obec zaproszonych na ten akt ich Państwa, powyższym sługom doręczone zostały. O czem Magistrat podaje do powszechnej wiadomości dla zachęty sług, aby w ślady obdarowanych wstępując, na podobneż nagrody w czasie zasłużyć mogły.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major *Witkowski.* —Naczelnik Kancellarji, *Luceński.* (Dz: War:).

— Na rzecz Mikołajewskiej Ochrony dla dzieci żołnierskich w Warszawie, pozostającej pod wysoką opieką JEJ CESARSKIEJ MOŚCI MARJI ALEXANDRÓWNEJ, zamiast wizyt i rozsyłania wizytowych biletów w dzień Św: Wielkiejnocy, pieniężne ofiary złożyły następujące osoby: Jenerał-Adjutant Hrabia Berg, Rz: R. T. Funduklej, J. L. Minkwitz, J. A. Baron Korff, Baronowa A. O. Korff, Półkownik Xiążę Imeretyński, J. M. Sobolewski z małżonką, Podpółk: Zdanow, Rz: R. S. Pfel z małżonką, J. M. Trepow, J. J. Dobrodiejew,

Czerkawski, Styczakowski, Nipanicz, Szczerbakow, Jankulio, A. K. Szczyrzecki, Por: Łykow, Polienow, Burczak-Abramowicz, Urzend: Frederix, E. Paciejowski, J. M. Orłow, J. L. Krasnokucki, J. M. Baron Tizenhauzen, J. M. Zenger, A. J. Simonow, A. A. Karganow, M. P. Czajkowski, T. Kwitnicki, A. Benewoleński, J. M. Dochtórow z małżonką, J. L. Hagman, J. M. Karniłowicz, J. M. Lewszin, Rz: R. S. Połtoranow, J. M. Dokudowski, O. A. Afanasiew, O. A. Pawliński, J. L. Xiążę Masalski, J. M. Sawicz z małżonką, J. L. Baron Meller-Zakomelski z małżonką, Pułkownik Janowski, J. M. Tewes, D. W. Merczański, Por: Maximow 1szy, R. S. Archipow, R. D. Meszczerski, E. J. Szuberski, G. Ch: Czerniawski, W. J. Pejker, N. W. Rummel, L. J. Bachmeew, Wł: Bortnawski, Michałowski, K. Perdzyński, J. In: Petrowicz, Ostorożnyj, Mich: Bolewicz, Kruszyński, Wł: Ciemnołoński, J. Szymanowski, Zachorski, P. Karknact, K. W. Chruszczow, E. Preker, T. W. Bogusz, Podpułkownik Akimow, Sz: Kap: von Gernzdorf, Sz: K. Łepkowski, J. M. Zajcew, A. K. Sokołow, S. G. Powalkowski, Podpuł: Cytowicz, Major Żuczkowski, Por: Chemtowski, Por: Gorzewski, Pr: Newieżyn, Inż: Podpuł: de Witt z małżonką, R. K. Dmitriew, Sz: K. Gawryłow z małżonką, Podpuł: Sołomacha, Por: Dmitriew z małżonką, Podpuł: Zdanowicz, Rz: R. S. Witte z małżonką, Rz: R. St: Michniewicz z małżonką, N. Michniewicz, O. J. Guber, Pułk: Tuchołka, Pułk: Jerecznew, Sędzia Appellac: Słupski, Podpułk: Markianowicz, Por: Kaznakow, Podporucznik Wizgałow, A. K. Czernicki, Porucznik Alexandrowicz, Urzędnik Zalewski, Urzęd: Zyromski, Sz: K. Tichanow, Gw: Pod: Cugałowski, Urzęd: Łabusewicz, A. K. Brochocki, Gw: Por: Korolkow, Sz: Kap: Stiepanow, Podprokurator Tafiłowski, Urzędnik Zacharow, R. J. Braunszwejg, M. A. Braunszwejg, J. N. Andreew, A. J. Hurko, E. A. Hurko, A. P. von Lange, R. K. Sinicyn z małżonką, J. M. Czernicki, Pułk: Baron Morgensztern, R. S. Prawednikow, R. S. Wasilew, R. K. Litwinow, Kap: Trzeciak, R. D. Dementiew, Kap: Jadrow, Sek: Kol: Feoktistow, J. M. Uszakow, A. K. Safonow, R. D. Czerniczenko, Prap: Samarzewski, R. D. Iwanow, Podporucznik Nipanicz, Kapitan Pfejfer, Rotm: Baron Bruiningk, Aud: Kryłow, Aud: Zalewski, S. G. Iwanow, Szef-Kapitan Roznowski, A. K. Borozdin, A. K. Lubomirow, A. K. Cętkowski, S. K. Manulewicz-Mejdano-Ugłu, A. K. Gorbacewicz, R. H. Saweliew Rotm: Dzierzbicki, R. K. Manulewicz-Mejdano-Ugłu z małżonką, J. M. Ulrich z małżonką, Kap: Bieliński, Kap: Żełtuchin, Sz: R. Fon-der Launic, Major Chłopicki, A. J. Koszelew, O. T. Koszelewa, A. P. Rogalewicz, J. O. Dąbrowski, Janiszewski, N. P. Semenow, Zieliński, Szulc, Roguski, A. W. Szmidecki, Świderski, Stanisław Rau, J. J. Dobrzyński, T. T. Dybowski, W. A. i A. M. Arcymowicze, W. W. Trubnikow, W. W. Frejgang, A. S. Lebedewa, A. M. Kulisz, G. F. Petrowo-Sołowowo, G. Neratow z małożnką, J. A: Biełozerska, M. J. Skwarców, P. J. Ostroumow, A. W. Krapiwin, Ju: Zagórski, E. Fedorow, F. J. Kostecki, J. M. Fejchtner, Pułk: Simberg, R. D. Woroncow-Weliaminow, Kap: Karpow, R. K, Woroncow-Weliaminow, Podpuł: Walberg, R. K. Szemiot, S. K. Sterlenkow, A. K. Popow, G. P. Własow, J. A. Własowa, P. J. Maximow, W. J. Nolle, A. J. Kossowicz, A. K. Rokitanski, Sz: K. Brant, Podpor: A. K. Meder 1szy, Xiądz J. Pasławski, Kap: Procenko, Xiąże Wachwołow, Podpor: Radziszewski, Sz: K. Baron Ixkul, M. J. Afrosimow, W. Jankowski, W. Baranowski, Rosiński, Sigismundus, Rozengarten, Pułk: Grybowski, Major Bogatko, Pułk: Kosiński, Pułk: Majewski, J. S. Kochanow z małżonką, E. T. de Roberti, M. P. De Witte z małżonką, W. W. Onoprienko, D. G. Arseniew, Xiąże Bebutow, Por: Xirichi, Pułk: Nikiforow, Rotm: Wogak, Kap: Gerasimowicz, A. K. Borisenko, Aud: Drużyłowski, Pułk: Wejntraube, Sz: K. Peterson, Xiąże Czerkaski, Xiężna Czerkaska, E. Leontiew, J. Wojciechowski, G. M. Witkowski z małżonką, R. R. S. Grigorjew, T. Kaszyrin, R. R. S. Gudowski, Iwanowski, J. S. Sidorski, J. A. Sołowiew, W. J. Diakonow, P. A. Kulisz, N. N. Kapustin, J. m. Łazarewski, P. J. Głybowski, A. A. Klimowski, J. N. Dawydow, E. M. Ratmanow, A. S. Głagolew, A. P. Smirennow, N. K. Malinowkin, K. T. Oster, Kap: Fedorow, Por: Albow, Prap: Grigoriew, Por: Łykow, Por: von Berg, Prap: Ispołatow, Kap: Okołowicz, Berejtor Alexiejew, Prapor: Trepałow, Por: Dorochow, Sz: K. von Bok, Sz: K. Zanos, Por: Kartaszewski, Major Anisimo-Janowski, Por: Tanewski, Sz: K. Gelfrejch, Sz: K. Sapeszko, Pułk: Tałajewski, Kap: Jachontow, J. L. Hr: Opperman, Pułk: Berg, J. M. Sawin, Pułk: Gryszyn, J. L. Rożnow, N. Chłopicki, Korn: Andrault, Korn: Baron Meller-Zakomelski, J. L. Zabołockoj, J. M. Fanshawe, Por: Baron Meller Zakomelski, M. Bucharin, D. G. Arseniew, Hrabia A. Ołsufiew, R. R. S. Agafonow, R. S. Bieliński, R. K. Kilewejn, R. D. Łysenko, Gw: K. von Goldman, J. M. Rozwadowski, Pułk: Lachnicki, Tajny Radca Pawliszczew, R. K. Pawliszczew, J. L. Geczewicz, E. P. Orłowa, W. P. Orłow, Woronkow, Petruszewski, P. Michajłowski, K. Jancewicz, J. Barsow, A. Timajew, A. L. i M. L. von Rode, W. Gruszecki, A. Kapyłow, Bewinien, J. Makowelski, Błagowieszczenski, Kedrow, M. Timajew, Jenerał-Major Kalalej, Porucznik Fedorow, Porucznik Chainkow, Pułkownik Sokołowski, Podpułkownik Wojde, J. A. Patkul z familją, Kapitan Odynec Dobrowolski, Pułkownik Aller, Major Szyrmo-Szczerbiński, Major Budkin, Major Frejman, Sz: K. Meller, Sz: K. Rossi, Por: Żudra, Kap: Bloch, J. M. Chomentowski, Pułk: Koll, R. D. Łapuszewski, R. D. Kisielewski, Podpułk: Enkwist, R. K. Trzeciak, R. D. Siemaszko, R. K. Jerzmanowski, A. K. Waleszczinski, A. K. Hrabia Parawiczini, R. S. Zacwilichowski, S. K. Semenow, S. K. Szymkiewicz, A. K. Lachow, A. K. Szendrik, R. D. Iwanicki, R. D. Nowicki, A. K. Kommisarzewski, R. K. Kaliński, Hrabia Osten-Saken, Szlecer, J. M. Furuhelm, J. M. Baron Mengden z małżonką, A. T. Łosiew, Sz: K. Usow.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major Baron *von Menzenkampf*, z Czyżewa; Jenerał-Major *Lebiediew*, z Pilicy; Fligel Adjutant J. C. M. Pułkownik *Koznakow*, z Petersburga; — wyjechali zaś: Jenerał-Major *Lewszyn*, do M. Lipna; Rz: R. St: *Braunszweig*, do Berlina; Kamer-Junker Dworu J. C. M. *Łaptiew*, do Wilna.

— W przyszły Wtorek, to jest dnia 10 b. m., w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Adolfa *Kudasiewicza*. (4,779.)

— Paweł *Byczewski*, b. Urzędnik Komissji Skarbu, Członek Kollegjum Kościelnego Ewangelicko-Reformowanego, ostatnio Emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 77, onegdaj zakończył życie. Exportacja zwłok z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany, odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 6tej po południu. (4,894.)

— *Z Płocka.*— W dniu 3cim b. m., zakończył pełne cnót domowych życie ś. p. Maciej-Józef *Malczykowski.* Poczciwe i zacne wspomnienie cnót domowych, wzorowego Ojca Rodziny, spełnienie obowiązków obywatelskich, było całego życia zmarłego udziałem. Zmarł w 88 roku życia, w pokorze chrześcijańskiej. Spokój Jego duszy.— *A. M.*

— Dnia 26 z. m. w mieście Sandomierzu zmarł ś. p. Ludwik *Marczewski*, Doktór Medycyny, Lekarz Powiatu Sandomierskiego, w wieku lat 55.

— Przypominamy, że jutro o godzinie 1ej z południa, odbędzie się *jedenasta* prelekcja publiczna Prof: Dra *Lewestama*, o Literaturze Europejskiej w XIX wieku, w auli Szkoły Głównej. Przedmiotem odczytu będą Göthe i Schiller.

— Wykład publiczny Profes: Doktora *Wisłockiego:* O wpływie strefy skwarnej na życie organiczne i człowieka, będzie miał miejsce we Środę, dnia 11go b. m., o godzinie 7ej wieczorem.

— Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, w uznaniu zasług położonych w Towarzystwie przez ś. p. Dra Andrzeja *Janikowskiego*, który gorliwy brał udział przez lat 30 kilka we wszystkich pracach Towarzystwa (1828—64), a przez lat 7 stale przewodniczył Zgromadzeniu (1843—1850 r.), na jednem z zeszłorocznych posiedzeń uchwaliło postawić w sali swych posiedzeń popiersie zmarłego Członka i b. Prezesa. Teraz uchwała ta weszła w życie za staraniem pozostałego syna. Popiersie ś. p. Andrzeja *Janikowskiego*, wykonane przez znanego tutejszego rzeźbiarza, Pana *Marconiego* (młodego), już w przeszłym tygodniu umieszczone zostało w sali Bibljoteki Towarzystwa, obok popiersi *Rolińskiego*, *Brandta* i *Malcza*, b. Prezesów Towarzystwa, a dawnych Kolegów i Przyjaciół zmarłego.

— W ostatnim zeszycie „Bibljoteki Warszawskiej" zamieszczoną została nader zajmująca rozprawa Senatora *Hubego*, o nowym Kodexie Włoskim. Znakomity nasz prawnik w treściwym zarysie wykazał zalety tego nowego dzieła prawodawczego Włoch, odznaczającego się kilku zupełnie nowemi ideami, np. porównaniem w obliczu prawa cudzoziemców z obywatelami kraju, ustaleniem zasady wyższości praw familijnych nad rzeczowemi, a mianowicie przez dopuszczenie cudzoziemcom rozporządzania własnością podług właściwych praw ich krajów; zniesieniem prawnej opieki i rad familijnych, gdzie jedno z rodziców nieletniego zostaje przy życiu, większem usamowolnieniem niewiasty i t. p. Byłoby do życzenia, żeby ta ważna praca w osobnej odbitce wydaną być mogła.

— Przysłowia nazywają mądrością narodów, i słusznie, bo często jedno i to samo zdanie znajdujemy u narodów, nie mających na pozór żadnego ze sobą zetknięcia, albo też przysłowia codziennie niemal na ustach będące, natrafiamy w dziełach starożytnych pisarzy, z których przed wiekami zaczerpnięte, powszechną różnych ludów stały się własnością. Szanowni nasi zbieracze przysłów, jak ś. p. Tymoteusz *Lipiński*, K. Wł. *Wojcicki*, bogate w tym względzie skarbnice otworzyli przed nami, wykazując przysłowia, bądź spólne wszystkim niemal językom, bądź wyłącznie właściwe naszemu narodowi, czy to w faktach historycznych źródło biorące, czy z pisarzy narodowych w usta ludu przeszłe. Nie tu miejsce liczne ich przywodzić przykłady, ale jako przyczynek do historji przysłów, poważemy się przytoczyć tu dwa przysłowia, jedno polskie: „kraść daleko, a żenić się blisko", a drugie ruskie: „głupi kto w 20tym roku nie będzie miał rozumu, w 30tym żony, a w 40tym pieniędzy". Otóż w dziele poety Greckiego *Hezjoda* „Prace" w którem brata swego *Persera* nakłania do rolnictwa, między innemi napotykamy następującą naukę, którą niemal za początek obu wzmiankowanych dopiero przysłów poczytaćby można było: „Żonę pojmuj dopiero w *trzydziestym* roku życia, a ona niech ma ośmnaście: ożeń się z panną i to najlepiej z *sąsiadką*, żebyś się z nią w miejscowych obyczajach nie różnił". Ten 30ty rok życia dla mężczyzn *Arystoteles* także za najstosowniejszy do zawierania związków małżeńskich uważa.

— Znamy w *Warszawie* amatora, który nas zapewniał, że od czasu jak pierwsze próby odbywały się na *Wiśle* ze statkami parowemi, nieopuścił ani jednego odjazdu ani przyjazdu paropływu. Mieszka on wprawdzie nad *Wisłą*, a więc w warunkach nader dogodnych dla tego rodzaju ciekawości, a że jest człowiek dobrej wiary, przeto chętnie przyjmuje to nawyknienie na karb swej *oryginalności.* Opowiadał on nam fakt, o którym zresztą widzieliśmy kiedyś wzmiankę w pismach naukowych, a który jest dosyć w swoim rodzaju ciekawy. W roku 1841 w starych archiwach Hiszpańskich, zachowanych w Bibljotece miasta *Salamanki*, wyszperano urzędowy dokument jasno wskazujący, że już wówczas myślano o zastosowaniu pary do żeglugi. Dokument ten sięga roku 1543 i wedle niego, niejaki *Don Blasco de Garray*, kapitan okrętowy, okazywał *Karolowi V*, Cesarzowi Niemieckiemu, potężny przyrząd, poruszany siłą pary, za pomocą którego można było wprawiać statki w ruch bez użycia wioseł lub żagli. Pierwsze próby z rzeczonym przyrządem robiono w porcie *Barcellońskim* dnia 17 Czerwca 1543 roku w obec *Karola V*, syna jego *Filipa II* i najznakomitszych Panów dworskich. Użyty ku temu okręt *la Santissima Trinidad*, manewrował pomyślnie, ale bądź, że zawiść i intryga, bądź ciemnota przemogła, próby zostały zaniechane, a Wielki Podskarbi *Ravego*, zarzucał wynalazkowi już to wielki koszt, już to komplikacją przyrządu, już nareszcie niebezpieczeństwo możliwego rozsadzenia okrętu. Takim sposobem gienialny pomysł poszedł w niepamięć, a *Don Blasco de Garray* otrzymał tylko w nagrodę pracy i kosztów 200,000 maravedis. Ale jest to zwyczajny początkowy los wszystkich wielkich odkryć i wynalazków. Pierwsze próby statków parowych czynione były acz bezskutecznie w r. 1775 przez *Perriera* na Sekwanie, a w r. 1781 przez *Geoffroi* na

Saonie. W roku 1807 *Fulton* Amerykanin, nabył od *Watta* machinę parową o sile 20 koni i zaczął robić w *Nowym Yorku* próby praktyczne z parostatkiem. Pierwszy okręt, który można już było na pełne morze wyprawić, zbudowany został dopiero w roku 1818.

— Od dnia 1go Kwietnia r. b., ubywa nam jedno z najpożyteczniejszych pism ludowych, „Kmiotek“. Przed czterema laty, czasopismo to liczyło trzy tysiące prenumeratorów; zmniejszona obecnie ich liczba do kilkuset, narażając wydawcę na straty, zniewoliła go pomimo szczerych chęci, do zaprzestania dalszego wydawnictwa. „Kmiotek“ zaczął wychodzić w r. 1842, nakładem P. S. *Orgelbranda*. Do roku 1845 redagował to pismo E. P. *Leśniewski;* przez rok 1846 F. M. *Sobieszczański*, następnie do r. 1850 wspomniony poprzednio *Leśniewski*. Dopiero w r. 1860 wznowił go Księgarz Michał *Glücksberg*, poruczywszy Redakcję P. J. K. *Gregorowiczowi*, znanemu pod imieniem *Janka* z *Bielca*. Wtedy do pisemka tego dodano drzeworyty, co wszystko lepszą dlań zapowiadało przyszłość. W roku 1864 Redakcję „Kmiotka“ objął znany w świecie piśmienniczym Wł: *Anczyc*, ten niezaprzeczenie najzdolniejszy pisarz dla ludu wiejskiego. Któż bowiem czytając powieści Kazimierza *Góralczyka*, którem, zwłaszcza w ostatnich czasach, sam prawie pismo to zapełniał, nie podziwiał szlachetnej prostoty, znajomości naszego ludu wiejskiego, jego potrzeb i owej dziwnej mocy słowa, jakiem Redaktor do umysłów swoich czytelników umiał trafiać. Ostatnie pożegnalne przemówienie Kazimierza *Góralczyka* do włościan i ostatnie udzielone im rady, przekonywają, jakie szczere chęci i zacność uczuć kierowały piórem Redaktora. Z żalem rozstając się z „Kmiotkiem“, mamy wszakże nadzieję, że dziś przy polepszonym bycie włościan, pożyteczne to pismo na nowo odżyje.

— Pisząc o uroczystościach W. Tygodnia, wzmiankowaliśmy już o „Stabat Mater“ *Rossiniego*, wykonanem przez Artystów opery naszej, chory i orkiestrę W. Teatru, pod kierunkiem Dyrektora *Quattriniego*. Wykonanie to było jednak tak wyborne, że poczytujemy sobie niemal za obowiązek szczegółowo wymienić ustępy przez kogo śpiewane były, i tak, wykonali: „Cujus animam“ P. *Cieślewski*, „Quis est homo“ Panny *Kwiecińska*, *Graetz*, „Pro peccatis“ P. *Suszyński*, „Eja mater“ P. *Prohazka*, „Sancta mater“ Panny *Kwiecińska*, *Graetz*, PP. *Vesselie*, *Prohazka*, „Fac ut portem“ Panna *Grabowska*, „Inflammatus“, Panna *Kwiecińska*, „Quando corpus“ Panny *Graetz*, *Stankiewicz*, PP. *Cieślewski*, *Prohazka*. Szczególniej też wrażenie sprawiły duet „Quis est homo“ obadwa quatuory i arje P. *Kwiecińskiej* i P. *Prohazki*. W quatuorze „Sancta mater“, pierwszy raz dał się słyszeć P. *Vesselie*, którego głos tenorowy, jakkolwiek nie tak silny i świetny jak P. *Cieślewskiego*, nader jest dźwięczny i sympatyczny, radzibyśmy częściej go słyszeć, a najbardziej na scenie. Szkole P. *Quattriniego* zawdzięczamy już Panny *Kwiecińską* i *Graetz*, PP. *Filleborna*, *Prohazkę*, którzy są podporą i ozdobą sceny; za ich przykładem pójdą i inni młodzi Artyści, zwłaszcza jeżeli doznają odpowiedniej zachęty.

— Dowiadujemy się, że niezadługo danym będzie w Resursie Kupieckiej Koncert wokalny i instrumentalny, w którym przyjmą udział znakomici Artyści i Artystki. Program takowego w swoim czasie ogłoszonym będzie.

— Pojutrze w sali Resursy Obywatelskiej odbędzie się koncert na dochód pozostałych dzieci po ś. p. Mikołaju *Winenie* b Profesorze b. Konserwatorjum Muzycznego w Warszawie.

Panie Redaktorze!

Przedewszystkiem trzeba ci wiedzieć, że lubię często w czasie pogodnej letniej nocy, wpatrzywszy się w jowjalną twarz xiężyca, zastanawiać się nad marnościami światowemi, albo też analizować zagadkowe znaczenie *niebieskich migdałów*. Nie raz i przez godzinę stoję tak z założonemi rękami, nurzając się w tych filozoficznych medytacjach, a xiężyc śmieje się, że mnie nogi bolą! O tak! przysięgam ci, że on się także śmieje! a na dowód fakt ci przytoczę. Przed czterdziestu kilku laty Pan Bonifacy w miesiąc po swoim ślubie zaprosił mnie na raki do ogródka na Pradze. Xiężyc w pełni wisiał nad naszemi głowami, i obojętnie patrzał, gdyśmy nóżki i szyjki racze z zapałem ogryzali, ale gdy po wieczerzy Bonuś czule wykrzyknął do swojej żony: „Ach Agrypciu kochać cię będę aż do śmierci!“ Xiężyc roześmiał się na całe gardło i dał nurka w chmurę! Nie przypuszczam, aby on to *sine qua non* miał robić przy każdej podobnej przysiędze, bo nareszcie musiałby umrzeć ze śmiechu, ale w owej chwili Bonuś tak był komiczny, że i kamień porwałby się za boki! Tak mój Redaktorze, xiężyc to złośliwa sztuka, jednakże chociaż widział tyle głupstw, zna tyle najgłębszych tajemnic, ludzie mogą śmiało liczyć na jego dyskrecią.... chyba że... jak mówi jeden z naszych poetów:

> Chyba gdy w świata ostatniej godzinie
> Język twój martwy popuszczą ci luźno,
> Ej! ileż wtenczas tajemnic wypłynie,
> Toż będzie wrzasku!... ale już zapóźno!

Wybacz Panie Redaktorze, że zahaczyłem o xiężyc, mając pisać o ławkach. Zapewne to cię zadziwi, ale porozumiejmy się. Sam przyznasz *doniosłość* tego przysłowia: „Lepiej najgorzej siedzieć, jak najlepiej stać“. Owoż czybyś niechciał wspomnieć w swoim *Kurjerze* jak wielką byłoby dogodnością w ogólności dla wszystkich, a w szczególności dla marzących poetów i kochanków wzdychających po całych nocach pod oknami, gdyby ustawiono ławki we wszystkich miejskich *zagajnikach*, jako to: na Zielonym Placu, gdzie jest ich tylko dwie, przed Kościołem Ewangelickim i w nowo-urządzającym się na Krak:-Przedmieściu. Nie małąby to było przyjemnością, gdybyśmy wygodnie zasiadłszy z cygarem na ławce, w dzień podziwiali świetne toalety i urocze wdzięki przechodzących *Warszawianek*, a w nocy tonęli w słodkich marzeniach, przy świetle *niebiańskiej* latarni (która mówiąc nawiasem choć *bezpłatnie*, a jaśniej się pali od naszych). Dla tego też Panie Redaktorze, jeszcze raz cię proszę, nie zapomnij o ławkach i podnieś tę *kwestję drewnianną*. Twój przyjaciel i sługa, *Wawrzyniec K...*

— W jednej z majętności położonych nad *Narwią*, ułowiony został w tych dniach *szczupak*, we wnętrznościach którego znaleziono wędkę wraz z łańcuszkiem. Rzecz zastanowienia godna, że szczupak ten, raz już zdradzony, powtórnie w tem samem miejscu i przez tegoż samego rybaka dał się na wędę złowić. Z po-

wodu takowego zdarzenia, opowiadano nam, że w zarośniętej trzciną sadzawce w *Gródku*, Powiecie Radomskim, uwijał się od dość znacznego czasu ogromny szczupak, który sprzątał kaczęta i kaczki, ilekroć takowe na rzeczoną sadzawkę spłynęły. Że jednak opowiadający sam przyznawał, iż faktu takowego niewidział naocznie, gdy nadto nie był dalekim od podejrzywania, że ów *szczupak* mógł występować w osobie zmyślnego parobczaka, wielkiego amatora *czerniny*, przeto niezaprzeczając możliwości samego faktu, wolał skonkludować z *Krasickim:*

Wszystko to być może:
Prawda; jednakże ja to między bajki włożę.

— „Rocznik Sądowy" na rok 1866, wyszedł z druku i jest do nabycia w xięgarniach PP. *Natansohna*, E. *Wende*, Michała *Glücksberga*, oraz w składzie Pana *Wojczyńskiego*.

— W krótce w jednej z kamienic naprzeciw Kościoła XX. Reformatów położonej, otwartym będzie Handel Win i Korzeni.

— Przy nadchodzącej porze sprzyjającej robotom, reparowane są także bruki na ulicach naszego miasta. Wczoraj reparowano je na ulicy Królewskiej.

— Po ulicach *Warszawy* od dni paru roznoszone są na sprzedaż kwiaty Sasankami zwane.

— Z Kalisza wyjechał już goszczący tam cyrk *Blennowa;* obecnie w hotelu Polskim dawane być mają widowiska teatralne przez truppę dramatyczną z Płocka, pod dyrekcją Pana *Gaweckiego*.— P. *Weigt* Obywatel tamtejszy ma wybudować w Kaliszu browar parowy wraz z zakładem piwnym i ogrodem ludowym.— Rzeka Prosna wezbrała.

— W nocy z dnia 8 zeszłego miesiąca na 9 w Kijowie na Padole, a mianowicie na zjeździe Woźniesieńskim, oberwała się część góry na przestrzeni przeszło 50 sażeni, która zasypała bruk a ndto zagraża jeszcze nowem oberwaniem.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od A. M. z Płocka kop: 50 dla T. *Zacharskiej*, i kop: 50 dla sparaliżowanej M. *Tarasiewicz*, pod Nrem 2970/1. — Bezimiennie kop: 5 dla tejże M. *Tarasiewicz*.— Od J. T. rs. 2 dla Warsz: Tow: Dobroczynności.

— Felix *Plateau*, syn sławnego Fizyka Belgijskiego, napisał dzieło o sile muskularnej owadów, w którem ciekawe podaje szczegóły o nadzwyczajnej sile owadów, w stosunku do ich wielkości; i tak, kiedy człowiek ważący przeciętnie 126 funtów, uciągnie 110 funtów, koń ważący 1,200 funtów, uciągnie 800 funtów, chrabąszcz pociągnąć może przedmiot 14 razy cięższy od niego, krówka 17 razy cięższy, pszczoła 20 razy więcej niż sama waży. Owady unosząc się w powietrzu, dźwignąć mogą tyle, ile same ważą. Kiedy znowu pchła niemająca dwóch milimetrów, czyni skoki na metr, to lew w tym samym stosunku powinienby skakać na wiorstę. Ludzie wybudowali piramidy Egipskie, z których najwyższa ma 146 metrów wysokości, czyli 90 razy wziętą średnią wysokość mężczyzny; tymczasem termity budują gniazda 1,000 razy wyższe od nich samych. Więcej jeszcze podobnych szczegółów znaleźć można w Kronice Paryzkiej, w Bibljotece Warszawskiej za Kwiecień, w której wyczytaliśmy wiadomość o dziele P. *Plateau*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 3 Kwietnia.* — Okólnik Pruski do Państw średnich Niemieckich, równie jak i uruchomienie 5go korpusu armji, wywołały tu wielkie wrażenie.—„Prusy, pisze *M. Post* z tego powodu, domagają się od Państw średnich, aby w razie wojny, wzięły udział w walce. Niemcy muszą się podzielić na dwa obozy, a skoro każdy obierze sobie wodza, jedna połowa ojczyzny walczyć będzie z drugą o władztwo. Jakkolwiek na to zapatrywać się będziemy, okólnik pomieniony musi wywołać ważne następstwa. Wszelka zwłoka w odpowiedzi, wszelkie uchylanie się, uważane będą bezwątpienia przez Prusy za jednoznaczne z protestacją przeciw ich polityce. Plan Ministra Pruskiego, przyznać tu trzeba, ma bezprzykładną śmiałość... Wojna obejmująca całe Niemcy, da się porównać tylko z tą, jaka niedawno miała miejsce w Stanach Zjednoczonych Ameryki. I czyż w tem wszystkiem idzie tylko o Holsztyn? Nie, po za tem musi leżeć coś więcej, co z każdym dniem wyraźniej wynurza się z mroku przyszłości. Królestwo Pruskie nie jest dość wielkiem. Tak jak rzeczy dziś stoją, Austrja musi się zdecydować, albo na ustąpienie Prusom Holsztynu, albo na walkę o jego posiadanie. Jest to niemiła alternatywa, ale Austrja sama sobie winna, jeśli postawiła Prusy w możności, dawania jej coś podobnego do wyboru!" — *Herald* doradza także Austrji ustępstwo, ale inne dzienniki występują przeciw roszczeniom Prus.—Przygotowania do jutrzejszego pogrzebu zwłok Królowej Marji-Amelji już są ukończone. Karawan, zaprzężony ośmiu końmi, opuści Claremont o kwadrans na 11tą. Orszak będzie szedł pieszo aż do bramy parku, poczem siądzie do powozów, w porządku następującym: Xiążęta domu Orleańskiego i inni członkowie rodziny Królewskiej, Ciało Dyplomatyczne, PP. Guizot, Thiers, Duchatel, Rémusat, Dufaure, Hébert, Jenerał Changarnier i t. d. Obok karawanu postępować będą: Jenerałowie: Hr. Montesquiou, Hr. Houdetot, Hr. Dumas i Hr. Chabannes. Xiąże Walji i Xiążę Cambridge połączą się z orszakiem w kaplicy w Weybridge.—Druga próba spuszczenia na wodę okrętu *Northumberland* nie powiodła się.
(Nordd. Allg. Ztg.)

AUSTRJA. *Wiedeń, 3 Kwietnia.*—Jeden z dzienników Niemieckich donosi, że FZM. Benedek mianowany został Naczelnym wodzem armji i przybył tu z Werony. Dowódzcami korpusów mianowano: Arcyxięcia Ernesta, oraz Jenerałów Ramminga, Gablenza, Clam-Gallasa i Hartunga.—*Allg. Ztg.* zapewnia, że poczyniono wszelkie przygotowania do urządzenia kwatery głównej w Czechach, że rozkaz mobilizacji jest już przygotowany w Gabinecie Cesarskim do podpisu, i że Ban Kroacji Soczewics wezwany został do Wiednia, dla odebrania ustnie rozkazów, dotyczących przygotowania mobilizacji pułków granicznych.—Wiadomości z Górnego Szlązka o zakupie przez Austrję koni, ściąganiu urlopników i wzmacnianiu korpusu w Czechach, przez zgromadzanie pułków, mnożą się. Część jazdy Galicyjskiej przybyła w okolice Cieszyna, a huzary stoją około Ołomuńca.—Dnia 29go z. m. zmarł tu Hr. Michał Esterhazy z Galanta i Frauenstein, właściciel kilku majoratów, w 72 roku

życia.—W Galicji, a szczególniej w Karpatach, panuje nędza, jakiej nie pamiętają. Byłaby ona jeszcze okropniejszą, gdyby nie nader łagodna zima tegoroczna. (N. Pr. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 3 Kwietnia* — *Le Pays* powtarza dziś, w wyrazach mniej zagadkowych to, co przed kilku dniami wyrzekł *Constitutionnel* o polityce Rządu Cesarskiego w obec następstw, jakieby wyniknąć mogły ze starcia Austrjacko-Pruskiego. *Le Pays* oświadcza z swej strony, że polityka ta byłaby opartą na bezwzględnej neutralności. Gdyby nawet proponowaną była konferencja dla załatwienia sporu przez przyjacielskie pośrednictwo Mocarstw, to i wówczas Francja przyjęłaby tylko, że tak powiemy, rolę bierną, odmawiając wszelkiego czynnego udziału w sprawie, do której nie są wmieszane jej interesa własne.—W Paryżu zapewniano, że traktat Włosko-Pruski został podpisany, jakkolwiek powątpiewać o tem należy. Podobne układy, jeśli nawet są czynione, nie podpisują się wcale, a tem bardziej przedwcześnie. W każdym razie przywiązywać należy pewną wagę do podróży Xięcia Napoleona, który widział się z Jenerałem Lamarmora we Florencji, a następnie wyjechał do Medjolanu.—Ważne podobno depesze nadeszły dziś z Berlina do Paryża. P. Drouyn de Lhuys miał dziś znowu naradę z P. Goltz i Xciem Metternichem.—Z Wiednia i Berlina wysłano rozkazy do wszystkich oficerów armji Pruskiej i Austrjackiej we Francji obecnie bawiących, aby wracali do swych korpusów.— Słychać, że władze Francuzkie zakupują we Francji konie i muły.- Zapewniają, że w łonie rządu rozstrząsane są obecnie nowe i ważne reformy w administracji prasy. Nie zdaje się jednak, aby wprowadzenie ich w wykonanie było zbyt blizkiem.—Dziś w wieczór P. Emile Ollivier podał się do dymisji z Dyrektorstwa politycznego *La Presse*. Nieporozumienia z zarządem dziennika skłoniły go do tego kroku.—Cholera na Antylach zmniejsza się znacznie, ale jeszcze istnieje w wielu miejscach. Zarząd kolonji podaje statystykę zmarłych od początku zjawienia się epidemji aż do dnia 19go Lutego. Na ludność 150,000, zmarło 10,806 osób. —Publicysta Francuzki *Pascal-Duprat*, z powodu rozpraw w Ciałach Prawodawczych: Włoskiem, Belgijskiem i Angielskiem o zniesieniu kary śmierci, napisał rozprawę, w której powstając przeciwko tej karze, opowiada usiłowania czynione w celu zniesienia jej we Włoszech, gdzie w tym przedmiocie nawet wydawany jest od lat 4ch osobny dziennik, pod redakcją P. *Ellero*.

WŁOCHY.—Z Rzymu donoszą, że dnia 1go b. m. Papież udzielił uroczyste błogosławieństwo *urbi et orbi*. Tłumy zgromadzonego ludu, witającego Ojca Św., były ogromne. — O uzbrojeniach i zamiarach Włoch krążą wieści najsprzeczniejsze. Korrespondent Florencki do *Köl. Ztg.* pisze: „Faktem jest, iż w naszych sferach urzędowych wierzą stanowczo w wojnę. Nikt nie powątpiewa, że w takim razie Włochy, nawet wbrew radzie Francji, czynnie wystąpią. Uzbrojenia energicznie są tu prowadzone, jakkolwiek ze względem na położenie finansowe i tak, aby nie budzić uwagi. —Minister wojny wyjechał do górnych Włoch dla obejrzenia fortec.—W Ministerstwie Marynarki panuje również wielki ruch, i czynione są przygotowania, aby w krótkim czasie skoncentrować znaczną flotę na morzu Adrjatyckiem.“ Inaczej odzywa się *Italie*: „Opinja publiczna, mówi ona, zajmuje się mniej jakby należało, wypadkami we Włoszech. Od czasu jak nie istnieje Święte Przymierze, widziano tak często spory w Niemczech, jako niesnaski familijne, dziś kończące się, a jutro znowu wybuchające, iż przyzwyczajono się nie dostrzegać żadnych groźnych niebezpieczeństw w zajściach między Austrją i Prusami.“ Mimo to dziennik wspomniony wierzy w pokój, pragnie wszakże aby Włochy były przysposobione na wszelki niespodziewany wypadek, ale przytem strzegły się same szaleństw, gdyby takowe zawichrzyły Europę. (Sch. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Dnia 4go Kwietnia odbyło się czwarte posiedzenie konferencji w przedmiocie Xięztw Naddunajskich. — Podług dziennika „France“ dotychczasowy Poseł Mexykański przy dworze Tuileryjskim, José Hidalgo, zastąpiony będzie przez Jen: Almonte.—„Monitor“ z 5go Kwietnia donosi, że pierwszy oddział Francuzki opuści Mexyk w Listopadzie 1866 r., drugi w Marcu, a trzeci w Listopadzie 1867 r.

Porta postanowiła 1szy korpus armji, obejmujący gwardję Sułtańską, wzmocnić do wysokości 25,000 ludzi, oraz postawić na stopie wojennej wszystkie pułki jazdy.— W Landsthingu Duńskim, podano wniosek uzbrojenia okrętów pancernych i postawienia ich pod Kopenhagą, na przypadek wojny między Austrją i Prusami, oraz możebnej napaści floty Pruskiej. (N. Pr:, i Schl: Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 6go Kwietnia. — *Wied: Abp:* donosi, że wczoraj przybył do Wiednia Jenerał wojsk Cesarsko-Rosyjskich Richter, i doręczył Cesarzowi Austrjackiemu list od Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji. Jenerał Richter doręczył podobnyż list Królowi Pruskiemu.

Drezno 6go Kwietnia.—*Dresd:-Jour:* pisze, że nota Austrjacka z 31go z. m., oraz depesza okólnikowa Austrjacka do Rządów Niemieckich z 16go z. m. znalazły przychylne przyjęcie u większej części tychże Rządów.

— *Berlin 6go Kwietnia.* Berlińskie dzienniki półurzędowe, nie upatrują żadnej zmiany w położeniu rzeczy.

Wiedeń 6go Kwietnia.—*Oest:-Ztg* powiada, że Prusy albo będą musiały uledz większości Związkowej, albo zerwą Związek. Trzeciej drogi nie ma.

— Rozmaitości.— W Podhorcach dotąd znajduje się ciekawy w swoim rodzaju portret niejakiego Hrabiego *Bonneval*, wielkiego kiedyś zawadjaki, który w różnych armjach i obozach strawiwszy wiek długi, zakończył awanturniczy żywot w klasztorze ..... ale w klasztorze muzułmańskim Derwiszów *Mewlewi* zwanych, dokąd się był schronił, wyparłszy się wiary chrześcijańskiej. Portret ten darował był *Bonneval* Stanisławowi *Rzewuskiemu*, bawiącemu w Turcji w czasie preliminarjów traktatu Karłowickiego. Grób Hrabiego *Bonnevala*, wedle zwyczaju Muzułmańskiego wzniesiony, istnieje dotąd w pomienionym

klasztorze, pobudowanym na przedmieściu Pera w Konstantynopolu. Derwisze *Mewlewi*, odznaczali się po wsze czasy dziwnym fanatyzmem. Twierdzą powszechnie, że dla większego oddziaływania na zmysły współbraci Muzułmanów, zażywają ogromne dozy opjum przed każdem wystąpieniem w czasie uroczystości religijnych. Nabożeństwo ich polega na niesfornym tańcu, a raczej gwałtownych i kilka minut trwających obrotach, wykonywanych przy odgłosie piszczałek i bębenków różnemi dzwoneczkami opatrzonych. Obroty te po kilkakroć odbywają, zatrzymując się na chwilę dla odprawienia modlitwy, poczem znów szalenie już wirują, to ręce składając na piersiach i znów rozkładając je, już to schylając a potem zadzierając głowę, tak dalece, że tylna jej część prawie na karku spoczywa. Nikt nigdy nie zdołał odgadnąć ukrytego znaczenia tych dziwnych obrotów; jedni chcieli w tem upatrywać oddanie czci Bóstwu, które w każdym punkcie świata się objawia, inni naśladowanie obrotu ciał niebieskich, tak wymownie świadczących o wszechmocności BOGA.

— Czuła małżonka prosiła męża, aby za okno trzeciego piętra wywiesił klatkę z ulubionym kosem. „Bonusiu," dodała za chwilę, gdy mąż w gimnastycznem wysileniu sięgał do haka, „Bonusiu, nie wylećże za okno, bobyś i klatkę i ptaszka zgniótł na miazgę."

Szarada.

Pierwsza druga dziką bywa,
Bo się w skałach wciąż ukrywa,
Zaś *trzeciego* i *czwartego*
W wodzie znajdziesz płynącego,
Trzecia czwarta znów zawzięcie
Przemieszkiwa na okręcie,
Czwarta druga ciemność gubi
A i *wszystka* też to lubi.
(Zeszła Szarada: *Staranie.*)

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki,** Ner 13, wyszedł z druku i zawiera następujące przedmioty: Summa teologji Śgo Tomasza z Akwinu; Konferencja druga O. Felixa (dokończenie); Monografja Zakonów (dalszy ciąg); Kronika; Bibljografja.

— **Tygodnik Mód,** Ner 13, wyszedł z druku i zawiera: Prelekcja w Sorbonie Profesora Aderer, (dalszy ciąg); Pogadanka tygodniowa; O ubiorach; Korrespondencja z Paryża; Opis arkusza z formami bielizny; Rozmaitości; Kwiaty i owoce (dalszy ciąg); Doniesienia; Ogrodownictwo. W dodatku: Powieść, „Pamiętnik młodej mężatki", przez Wiktora Cherbouliez, przekład Belejowskiej.— Do tego numeru dołączony arkusz z formami bielizny.

— **Kłosów** Nr 40, wraz z dodatkiem nadzwyczajnym, obejmującym najnowszą powieść Wiktora Hugo: Pracownicy morza, wyszedł z druku i zawiera: Jan Królikowski, przez Mirona. Miłosz Kobylicz i Wuk Brankowicz, A. Kaczicza, z serbskiego białym wierszem przełożył Adam Maszewski. Cztery miniatury, powieść Fryderyka Hr: Skarbka (ciąg dalszy). W. Shakespeare'a: Komedja Obłędów, przekład Apollona Nałęcz K. (ciąg dalszy). Dyana, powieść Mario Uchard'a, przekład Felicjana (ciąg dalszy). Benefis Aloizego Żółkowskiego, przez F. H. L. Streszczenie szóstej publicznej prelekcji Prof: Szkoły Głównej Dra F. H. Lewestama: O historji literatury Europejskiej w XIX wieku, (dokończenie). Kronika powszechna. Pracownicy Morza, Wiktora Hugo, przekład Felicjana. Ryciny: Jan Królikowski w roli Franciszka Moora w „Zbójcach" Szyllera (akt V), podług fotografji K. Brandla i Współki, wyłącznie dla „Kłosów" wykonanej, (rysował F. Tegazzo, drzeworyt z pracowni J. Minheymera). „Po burzy," kopja z obrazu Fr: Kostrzewskiego z Wystawy Obrazów Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, (rysował Fr: Kostrzewski, drzeworyt J. Styfiego). „Jeszcze jeden spóźniony wieczór tańcujący na Śgo Józefa," szkice humorystyczne Fr: Kostrzewskiego, (drzeworyty J. Minheymera i Drążkiewicza).

— **Tygodnik Illustrowany,** Ner 341, wyszedł z druku i zawiera: Brama Florjańska w Krakowie (z drzew:); Kronika tygodniowa; Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego; Gorączka anti-trychinowa (z 12ma drzewor:); Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego; Przegląd piśmienniczy; Korrespondencja od Redakcji; Rozmaitości: Do róży (śpiew z towarzyszeniem fortepjanu); Szachy; Rebus; Bez ratunku (urywek dramatu nieoryginalnego, dokończenie); Sąd polubowny (Ustęp z pamiętników nieznajomego, dalszy ciąg); Przegląd polityki zagranicznej.

— **Wędrowiec,** Ner 170, wyszedł z druku i zawiera: Królestwo Laos, wyjątek z podróży Francuzkiego naturalisty Mouhot (z 2ma drzeworytami); Żegluga po Dunaju, ustęp z podróży P. Duruy, Wiedeń (dalszy ciąg, z 2ma drzeworytami); Na co gołębie przydać się mogą, przez Alexandra Dumasa syna; Historyczny rozwój plastyki (dokończenie z 2ma drzeworytami); Kronika zagraniczna; Mieszkańcy Japonji i ich kraj, przez W. Reinholda (dokończenie, z drzeworytem).

— **Goniec leśny i wiejski,** Ner 14sty, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: O odmłodnieniu lasów; O urządzeniu kląbów; O konieczności odświeżania krwi w stadach zwierząt domowych; Przegląd rolniczy; Korrespondencja z Kaliskiego; Kalendarz leśny; Rozmaitości; Handel.— W odcinku; Pastuszek, przez Edwarda Lubowskiego.

— **Zorza, pismo Niedzielne,** Ner 13sty, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Alleluja! (Pieśń na Zmartwychwstanie Pańskie); O hodowaniu drzew owocowych (część IIga); Pogadanka o świecie i o rzeczach, które na nim są (Zaćmienia słońca,— Strachy; Gwiazdy i Mleczna droga); Nieszczęśliwy młynarz (Powiastka z pod Częstochowy); Rady gospodarskie i Różne Różności; Użytek z kory wierzbowej w garbarstwie; Przepowiednie z Wiosny; Filip z Konopi; Staropolskie przestrogi i Zagadka.

— Jan *Żurkowski*, b. Artysta baletu, udziela *lekcje tańców*. Mieszka przy ulicy Bednarskiej Nro 2814*a*, w domu parterowym W. *Banzemera*, wprost łazienek W. *Majewskiego*. Nad drzwiami mieszkania Nr 18. (16,699.)



Nauczyciel Tańców Salonowych
PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
podaje do wiadomości publicznej, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych, w dwudziestu kilku lekcjach, Osoby które wcale nie tańczyły i nigdy się nie uczyły i to do lat 50ciu wieku, z zastosowaniem nauki do każdego wieku osoby. Kto sobie życzy korzystać z takowej nauki, zgłosić się zechce pod Ner 11 przy ulicy Śto-Jańskiej, na 1m piętrze w oficynie. (736).

PANNA z wyższem ukształceniem, życzy sobie objąć obowiązek **SKLEPOWEJ** w jakim Magazynie Strojów albo Okryć; wrazie wymagania może mieć piękną rekomendację, a nawet i zaręczenie. Język tylko polski posiada, lecz w pisaniu i rachunkowości jest biegła. Ktoby takowej potrzebował raczy zostawić swój Adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego. (4865).

MAGAZYN WYROBÓW ZŁOTYCH I SKŁAD ZEGARKÓW



Edwarda JAROCKIEGO,
w domu przechodnim Roezlera, wprost ulicy Miodowej, otrzymał transport **ZEGARKÓW** z fabryki Patek Philippe et Comp: i wielu innych pierwszorzędnych fabryk Genewskich. (4891)

Przyjechali do Warszawy: Ferner Karol Doktor z Łowicza nr 107; Grodzicki Hipolit Prezes Trybunału z Rawy nr 2477; Krasowski Jan Ob: z Mędrzyna nr 625; Konopacki Leon Urzędnik z Lublina nr 625; Łępicki Konst: Ob: z Stojeszyna nr 625; Stadnicki Stan: Hr: z Lublina nr 625; Starzyński Józef Ob: z Piotrkowa nr 470; Zawisza Wiktor Ob: z Umiastowa nr 1335.

Wyjechali: Czarmawski Dyonizy Prof: do Biały; Janiszewski Jan Ob: do Łomży; Komornicki August Ob: do Grabowa; Łukowski Juljan Urzędnik do Łomży; Lisiecki Alex: Ob: do Radomia; Młocki Adolf Dziedzic do Błeszna.

Przyjechali z Zagranicy: Ber Alexiej Radca z Wiednia nr 613; Huss Józef Technik z Krakowa nr 603; Kopf Juljan Technik z Krakowa nr 1325; Sikorski Józef Artysta z Wiednia nr 2690; Turno Gotard Ob: z Poznania nr 634; Wagner Czesław Prof: z Poznania nr 625.

Wyjechali Zagranicę: Caro Albert Subjekt han: do Bydgoszczy; Korbel Andrzej Subjekt han: do Krakowa; Łaszewski Stefan Ob: do Gdańska.



PAROPŁYWY OSOBOWE
między **Warszawą** i **Płockiem**, odpływać będą: a) Z **Warszawy** codziennie (wyjąwszy Niedzielę) o godz: 8 rano. b) Z **Płocka** codziennie (wyjąwszy Poniedziałek) o godz: 5 rano.— Sprzedaż Biletów na jazdę paropływami, uskuteczniać się będzie na przystaniach na godzinę przed odjazdem paropływu. Pakunki zaś pasażerskie większych rozmiarów, w przeddzień odjazdu przyjmowane będą, na Embarkaderach Żeglugi Parowej. (4371).

Ceny targowe głównych artykułów żywności w dniu wczorajszym na Targach Warszawskich były następujące: Co do nabiału: Masła świeżego funt k. 30; Masła solonego funt k. 26; Śmietany kwarta k. 25; Ser krowi k. 25, Twaróg k. 9; Jaj kopa k. 90.— Co do drobiu: Indor rs. 2 k. 40; Indyczka rs. 1 k. 50; Pularda k. 60; Kapłon rs. 1; Kura stara k. 50; Kurcząteк para k. 90; Perliczka czyli Kura indyjska rs. 1; Prosię maleńkie, sysak, k. 45; Prosię większe rs. 1 k. 20.— Co do ogrodowizny: Rzodkiewki pęczek k. 15; Sałaty blacik k. 15; Rzerzuchy blacik k. 20; Kupka Szczawiu k. $1\frac{1}{2}$; Szczypiorku pęczek k. 4; Kartofli garniec k. 6.— Co do zwierzyny: Jarząbków para k. 75; Kuropatw para k. 75; Kwiczołów para k. 15; Cietrzewi para k. 90.— Co do Wędlin: Szynka zadnia funt k. 16, przednia k. 14; Boczek funt k. 13; Głowizny funt k. 9; Kiełbasy funt k. $12\frac{1}{2}$; Wieprzowina solona bez owędzenia funt k. 6.— Co do ryb: Szczupaka żywego funt k. 30; Karpia żywego funt $22\frac{1}{2}$; innych ryb z powodu świąt żydowskich nie było.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 5 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. $37\frac{1}{2}$ do rs. 7 k. 35; żyta od rs. — k. — do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 2 k. 50 do rs. 2 kop. 75; gryki od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 20; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

SKŁAD HURTOWY i CZĄSTKOWY
WIN,
przy ulicy Śto Krzyzkiej Nr 1331, wprost Szkolnej.
Poleca się wszelkiemi doborami **Win. Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne Oliwy, Sardynki i t. d.— F. SPRINGER.** (775).



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414).



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codzień świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stępkowskiego.** (17,448).

TEATR WIELKI.

Jutro, ostatnie przedstawienie Opery *Il Trovatore*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: C Nr 22).— Pojutrze, Opera *Faust*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: A Nr 23).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro, *Ciężka próba*.— *Damy i Huzary*.— Pojutrze, *Dzieje serca*. (Pierwszy raz).

Okowity próby 10, płacono dnia 29go z. m., za wiadro od rs. 2 k. $72\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop. 91; za garniec od rs. — kop. 89 do rs. — kop. 95.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 7 Kwietnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop. 50, dają rs. 83 kop. 75; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej serji, żądają rs. 82 k. —, dają rs. 81 k. 66; IIgiej serji, żądają rs. 81 k. 66, dają rs. 81 k. 33; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 66 k. 33, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg:, za rs. 100, żądają rs 109 k. 25, dają rs. 108 k. 50; z r. 1866, żądają rs. 106 k. 25, dają rs. 106 k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 33; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 25, dają rs. 90 kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. —, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 72 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. 25; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 95 kop. —, dają rs. 94 kop. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. 25 (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. 25); za dowody Kommis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 46 kop: —; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 50, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 94 k. 25. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 101 k. —, dają rs. 100 kop. 66. Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 53. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 80.— Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. $116\frac{2}{3}$; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. $141\frac{1}{9}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.